



W nocy z soboty na niedzielę przesuwamy wskazówki zegara do tyłu o godzinę i przechodzimy na czas zimowy.

Fot. M. Niemiec

ZDROWI I ODPORNI

Rozmowa z Henryką Troszok, kierownik ustronńskiej Filii Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej

Przed nami kolejne spotkanie w Klubie Zdrowia. Ta inicjatywa cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców, dlaczego państwo zajęliście się takim tematem?

Chrześcijańska Służba Charytatywna powstała w 1997 roku przy Kościele Adwentystów Dnia Siódmego i ma na celu pomoc ludziom ubogim, ale nie tylko. Natomiast Kluby Zdrowia, powstałe przy ChSch mają służyć dbałości o zdrowie, propagowaniu zdrowego stylu życia i zdrowego żywienia. Żeby zapobiegać chorobom, trzeba zwracać uwagę na to, co się je, jak się żyje. Traktujemy organizm człowieka jako całość i przekazujemy ideę, że ważne jest wszystko, co się robi, ważna jest dieta, ruch, słońce, woda. Niestety, w pogoni dzisiejszego dnia zapomina się o podstawowych sprawach.

Czy trudno jest zaprosić lekarzy, specjalistów z różnych dziedzin?

Spotykamy się z bardzo dobrym nastawieniem. Lekarzom zależy na tym, żeby propagować wiedzę, czyli działać profilaktycznie. Wykłady głoszą, nie pobierając za to żadnych opłat, a jedynym problemem jest czas, którego zawsze im brakuje. Zapraszamy

(cd. na str. 2)

WYRÓŻNIENI

12 października w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” obchodzono jubileusz 110-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego. Rozpoczęli swym programem uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu. Na fortepianie grał Rafał Ligocki, re-

(cd. na str. 8)

42/2015/3/R

Czesław
GLUZA

Lista nr **6**

Miejsce **3**

**Z LUDŹMI
DLA LUDZI**

Zjednoczona
Lewica

ZDROWI I ODPORNI

(cd. ze str. 1)

specjalistów nie tylko z najbliższego regionu, ale również ze Śląska, Małopolski. Staramy się pokryć koszty dojazdu do nas. Drukujemy też plakaty, przepisy, kupujemy produkty do degustacji. Jesteśmy organizacją pożytku publicznego, więc można przekazać nam 1 procent podatku. Służba Charytatywna skupia ludzi różnych wyznań, którym leży na sercu dobro ludzi. Można się z nami kontaktować w kościele, który mieści się na ul. Długiej 49. Informacje znajdują się też na stronie internetowej ChSch. **Jednym z najważniejszych tematów poruszanych podczas spotkań Klubu Zdrowia jest odżywianie.**

W ramach Klubu prowadzimy Szkołę Gotowania. Temat odżywiania pojawia się w pewnych kluczowym momentach roku, choćby teraz, gdy nadchodzi zima, jesteśmy narażeni na różne infekcje, a dzięki odpowiedniemu żywieniu możemy się wzmocnić. Na pewno gotowaniem zajmiemy się też przed świętami. Zależy nam na propagowaniu zdrowej diety, właściwych nawyków żywieniowych. Uczymy, jak zmieniać nieprawidłowe przyzwyczajenia, przekonujemy, że beztłuszczowe potrawy nie są czasochłonne, za to bardzo smaczne i zdrowe.

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego zaleca dietę wegetariańską?

Nazwałabym to przesłaniem. Dietę bezmięsną nazywamy Bożą Dietą. W Biblii, szczególnie w pierwszych księgach, czytamy o owocach, ziarnach i innych roślinach, jakie Bóg przygotował człowiekowi do spożycia. Jednak w dzisiejszym świecie uważać trzeba nawet na rośliny. Dużo mówi się o złym wpływie glutenu, który znajduje się w niektórych zbożach, a szczególnie szkodliwy jest w pszenicy. Obecnie część roślin (i nie tylko) prawie nie występuje w wersji naturalnej, są modyfikowane genetycznie. Cywilizacja, rozwój technologii, masowa produkcja żywności sprawiły, że musimy mieć wiedzę, żeby zdrowo jeść. Musimy czytać etykiety, robić świadome zakupy, bo to ma wpływ na nasze zdrowie.



H. Troszok.

Fot. M. Niemiec

Jesteś tym, co jesz?

To prawdziwe stwierdzenie. Nasze ciało to wspaniały mechanizm, który potrafi z wieloma rzeczami dać sobie radę, ale potrzebne mu jest dobrej jakości paliwo. Żywność to nasze paliwo, które musi zawierać wszystkie niezbędne składniki i nie może „zanieczyszczać” organizmu. Jeśli dopadają nas przeziębienia, jesteśmy przemęczeni, nasza skóra nie wygląda dobrze to znak, że czegoś brakuje. Warto przeanalizować dietę i uzupełnić niedobory. Nie polecam kupowania od razu suplementów w aptece. Lepiej zacząć pić regularnie herbatki ziołowe, bo one potrafią działać cuda. Nawet, jeśli obecnie czujemy się w miarę dobrze, to po latach niedobory dadzą o sobie znać. Właściwa dieta to nie tylko zdrowie tu i teraz, ale również inwestycja w przyszłość.

Jednak czasem już trudno się połapać, co jest zdrowe, wciąż pojawiają się nowe odkrycia i informacje.

To prawda, jednak dostęp do wiedzy jest dzisiaj bardzo łatwy. Jeśli ktoś chce żyć dobrze, zachować zdrowie i kondycję na długie lata musi zdobywać informacje. Lepiej dowiadywać się, co jeść teraz niż potem zdobywać informacje o lekarzach i leczeniu, gdy zapadniemy na jakąś chorobę.

Od dziś chce żyć zdrowiej, od czego mam zacząć?

Powstało wiele książek i artykułów na ten temat, więc można zacząć od czytania. Bo przychodzi taki moment w życiu człowieka, kiedy stwierdza, że warto inwestować w siebie. Często następuje to po jakichś trudnych wydarzeniach, chorobie swojej lub kogoś bliskiego. Nie trzeba jednak czekać na dramaty, można od razu uświadomić sobie, że jeśli zacznę wsłuchiwać się w swój organizm, w jego potrzeby, to dostarczę mu tego, co najlepsze. Skupiliśmy się w rozmowie na diecie, ale to nie wszystko. Nasz organizm potrzebuje zdrowej żywności, ale też wody, słońca, ruchu, odpoczynku. Odwiedzałam kiedyś ekskluzywnie osiedle w Europie Zachodniej, na którym dochodziło do rekordowej liczby samobójstw. Odpowiadały za to przyciemniane szyby wieżowców i ciągłe korzystanie z klimatyzacji. Człowiekowi potrzebny jest kontakt z naturą! Brak światła może prowadzić do poważnych konsekwencji. Energia, światło słoneczne dociera do nas również zza chmur, ale przez ściany biurowców i domów się nie przebijają.

Jak sobie radzić w te jesienne dni, żeby nas nie dopadły przeziębienia i przynębienia?

Nie ma tu miejsca na szczegółowe recepty, ale łatwo znajdziemy je w prasie czy w internecie i oczywiście na spotkaniach Klubu Zdrowia. Zaplanowanie pełnowartościowych posiłków nie jest takie trudne, a ich jedzenie dostarczy nam wiele przyjemności. Poprawi zdrowie i samopoczucie. To dużo lepsze niż pigułki. Nie można jednak mówić, że dieta całkowicie uchroni nas przed jesiennymi infekcjami. One mogą się zdarzyć, ale organizm spokojnie sobie z nimi poradzi. Pod warunkiem, że damy mu odpocząć, położymy się do łóżka, będziemy dużo pić i jeść lekkostrawne rzeczy. Łykanie pastylek, które usuwają objawy jest bardzo niekorzystne, powoduje ogólny spadek kondycji i odporności, a więc następne przeziębienia będziemy łapać szybciej. Jeśli chorobę „wyleżymy”, po kilku dniach będziemy zdrowi, silniejsi i bardziej odporni.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**

to i owo z okolicy

Skład Rady Gminy w Istebnej uzupełnił Jan Bocek. Zastąpił Łukasza Calika, który oddał mandat.

* * *

W sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Cieszynie odbyło się spotkanie z okazji Dnia Ratownictwa Medycznego. Poprzedziły je msza święta i pokazy ratownictwa. Nie zabrakło wyróżnień w postaci dyplomów od ministra zdrowia i nagród od dyrekcji Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego.

W Chybiu powstała Młodzieżowa Rada Gminy. Tworzy ją dwunastka uczniów i uczennic ze szkół podstawowych i gimnazjum.

* * *

Zamek w Dzięgielowie został zbudowany pod koniec XV wieku. Miał kilku właścicieli. Po pożarze odbudowano go w drugiej połowie XIX wieku. Obecnie znajduje się w prywatnych rękach.

* * *

Trwa nabór do Cieszyńskiej Rady Seniorów. Celem tego gremium jest integracja, wspieranie i reprezentowanie środowiska osób starszych zamieszkających nad Olzą.

Koło Gospodyń Wiejskich w Pogwizdowie obchodzi 70-lecie istnienia. Jest najstarszym w powiecie cieszyńskim. Od 1998 roku przewodniczą jest Emilia Borowian. Obecnie koło skupia 61 członkiń. Siedzibę ma w Domu Strażaka.

* * *

Na Buczniku w Istebnej stoi kapliczka wykonana przez Ludwika Konarzewskiego seniora. Mistrz dłuta wybudował ją prawie 90 lat temu, jako wotum wdzięczności za swój szczęśliwy powrót z zesłania na Syberię.

* * *

W Muzeum Śląska Cieszyńskiego można obejrzeć wy-

stawę „Beskidzcy artyści”, przygotowaną przez pracowników Muzeum Beskidzkiego im. Andrzeja Podzorskiego w Wiśle. Składa się z prac Ignacego Bieńka, Edwarda Biszorskiego, Czesława Kuryaty, Ludwika Konarzewskiego juniora, Franciszka Jaworskiego, Jana Wałacha i Pawła Stellera.

* * *

Nieźle zaczęli swój trzeci sezon w II lidze koszykarze KS MOSiR Cieszyn. Wygrali dwa z trzech meczów i zajmują piąte miejsce w ligowej tabeli. Trzy najbliższe pojedynki rozegrają w kolejne soboty w hali UŚ w Cieszynie. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

SESJA NA ŻYWO

Kolejna sesja Rady Miasta Ustroniu odbędzie się w czwartek, 29 października o godz. 14. Obrady można oglądać na żywo na: www.radamiasta.ustron.pl

* * *

WYBÓR PRZEWODNICZĄCEGO W USTRONIU GÓRNYM

22 października o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu przy ul. Partyzantów 2 odbędzie się Ogólne Zebranie Mieszkańców Osiedla Ustroniu Górny na którym przeprowadzony zostanie wybór Przewodniczącego Zarządu i Zarządu Osiedla Ustroniu Górny.

* * *

LIRYK ROZTROPNEGO PRZEMIJANIA WIECZÓR AUTORSKI Z JERZYM KRONHOLDEM

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza na spotkanie literackie pn. Liryk roztropnego przemijania. Wieczór autorski z poetą Jerzym Kronholdem moderować będzie Renata Putzlacher, a odbędzie się 23 października 2015 - piątek, o godz. 17.00 w gościnnym domu Marii Skalickiej - Muzeum Ustroniu Brzegi, ul. 3 Maja 68. Na miejscu możliwość zakupu tomików poezji.

* * *

KONKURS PLASTYCZNY

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły zaprasza dzieci i młodzież do udziału w konkursie plastycznym „Moje ulubione postaci z kreskówek”. Konkurs skierowany jest do dzieci przedszkolnych i uczniów szkół podstawowych. Format prac: A-3 lub A-4, technika dowolna. Organizatorzy nie przyjmują prac zbiorowych! Termin i miejsce składania prac: 31. 10. br., Oddział dla Dzieci MBP. Dodatkowe informacje pod nr tel. 338542340.

* * *

ZAPISY DO PRZEDSZKOLA MUZYCZNEGO

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu prowadzące Ognisko Muzyczne informuje, że trwają jeszcze zapisy dzieci do przedszkola muzycznego oraz chętnych do klasy wokalu, którą po przerwie wznowia.

Zapisy przyjmuje kierownik Ogniska – Agnieszka Durlow – tel. komórkowy 501 057 750. W imieniu Zarządu TKA

Elżbieta Sikora

* * *

PREMIERA FILMU O BOLKO KANTORZE

Muzeum Ustroniskie zaprasza na premierę filmu „Bolko Kantor. Prawy, prosty.” ze wstępem producenta i scenarzysty Andrzeja Drobika i udziałem reżysera Andrzeja Dudy, która odbędzie się w czwartek, 5 listopada o godz. 17.00.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Joanna Kocyan	lat 80	ul. Chabrow
Józef Gomola	lat 80	ul. Orłowa
Anna Podzorska	lat 89	ul. Wiślańska

42/2015/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroniu, Rynek 3,
tel.: 33 444 60 40
ustron@mea-travel.pl



Wczasy i Wycieczki
Kolonie i Obozy
Bilety

www.mea-travel.pl

42/2015/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroniu

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroniu 33 856-38-10
33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Urząd Miasta 33 857-93-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne 991

33 854-24-06

33 857-26-00

STRAŻ MIEJSKA

9 X 2015 r.

Firmie, która zakładała światłowodny na liniach napowietrznych nakazano posprzątanie gałęzi ściętych w czasie pracy.

10 X 2015 r.

Mieszkańca Sosnowca ukarano mandatem w wys. 100 zł za parkowanie w miejscu niedozwolonym na ul. Ogrodowej.

12 X 2015 r.

Mandatem w wys. 100 zł ukarano kierowcę za postój w pobliżu skrzyżowania ul. A. Brody z ul. Ks. L. Kojzara.

12 X 2015 r.

Za mycie samochodu na posesji ukarano właściciela mandatem w wys. 50 zł.

12 X 2015 r.

Na prośbę mieszkańców strażnicy interweniowali w jednym z bloków na os. Manhattan, gdzie przebywał bezdomny mężczyzna. Nie można go było wylegitymować, bo nie posiadał żadnych dokumentów. Nakazano mu opuszczenie budynku.

13 X 2015 r.

Kontrola stanu technicznego znaków drogowych na terenie miasta. Uwagi przekazano do Urzędu Miasta.

14 X 2015 r.

Mandatem w wys. 100 zł ukarano kierowcę, który parkując zablokował całkowicie fragment chodnika przy ul. Grażyńskiego. Piesi musieli chodzić ulicą.

15 X 2015 r.

Kontrola gospodarki wodno-ściekowej na posesjach przy ul. Lipowej. Wszystko było w porządku.

16 X 2015 r.

Strażnicy przywieźli na komendę SM bezdomnego psa. Czekal z nimi na transport do schroniska w Cieszyźnie.

16 X 2015 r.

Przyjęto zgłoszenie o zniszczeniach na mostku przy ul. Cieszyńskiej. Strażnicy pojechali na miejsce i okazało się, że przy kładce prowadzącej na os. Centrum połamane są barierki. Sprawę zgłoszono do UM.

16 X 2015 r.

Mieszkanke Wisły ukarano mandatem w wys. 100 zł za nieprawidłowe parkowanie w rejonie targowiska.

16 X 2015 r.

Właścicielka młodego psa zadzwoniła do komendy zgłaszając zaginięcie pupila. Przesłała też zdjęcie MMS-em. Strażnicy znaleźli psa w trakcie patrolu i powiadomili jego panią.

16 X 2015 r.

Interwencja w sprawie potrąconej sarny na ul. Bernadka. Na miejscu okazało się, że zwierzę nie żyje. Zostało zabrane do utylizacji przez odpowiednie służby.

18 X 2015 r.

W niedzielę po godz. 18 strażnicy przyjęli zgłoszenie o zapadniętym chodniku naprzeciwko cukierni „Delicje” przy ul. 3 Maja. Pojechali na miejsce i dla bezpieczeństwa otoczyli taśmą uszkodzony chodnik.

18 X 2015 r.

Mandatem w wys. 100 zł ukarano mieszkańca ul. Akacjowej, którego pies biegał bez opieki po okolicy.

(mn)

42/2015/4/R

Lider Śląska Cieszyńskiego na liście PiS pozycja 6

Praca, nie obietnice!

Janusz DZIEDZIC PiS

Popierają mnie: Starosta Cieszyński Janusz Król
Burmistrz Skoczowa Mirosław Sitko
Przewodniczący Rady Powiatu Cieszyńskiego Ludwik Kuboszek
Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Jan Kawulok

#DAMYRA

42/2015/5/R

• RCU Regionalne Centrum Ubezpieczeń
30 towarzystw ubezpieczeniowych w jednym miejscu

- BIURO KREDYTOWE Banku Credit Agricole
- AGENCJA TURYSTYCZNA „Ustroniu Travel”
- AGENCJA POCZTOWA
- BROKER LEASINGOWY
- BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE

Ustroniu, ul. A. Brody /pl. targowy/ tel. 33 852-15-82, 607-604-602

25 października wybierzemy posłów i senatorów, którzy przez następne 4 lata zasiadać będą w Sejmie i Senacie RP. Głosowanie odbywać się będzie bez przerwy od godziny 7.00 do 21.00. Aby otrzymać kartę do głosowania, musimy przedstawić komisji dokument tożsamości. Może to być np. dowód osobisty, paszport lub inny dokument ze zdjęciem.

LOKALE WYBORCZE

W Ustroniu wyborcy udają się do jednego z trzynastu lokali wyborczych, które znajdują się w: Szkole Podstawowej nr 3 w Polanie, w siedzibie Nadleśnictwa Ustron, w Przedszkolu nr 7 na os. Manhattan, w Szkole Podstawowej nr 1, w Szkole Podstawowej nr 2, w Przedszkolu nr 4 w Hermanicach, w Szkole Podstawowej nr 5 w Lipowcu, w Szkole Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu, w Gimnazjum nr 2. W sanatorium Równica, w centrum reumatologicznym, w centrum rehabilitacyjnym i w Miejskim Domu Spokojnej Starości głosować będą przebywający w placówkach pacjenci, kuracjusze i pensjonariusze.

CISZA WYBORCZA

Rozpoczyna się 24 godziny przed dniem głosowania, tj. 24 października 2015 r. o godz. 0.00 i trwa do zakończenia głosowania, tj. do godz. 21.00 w dniu 25 października 2015 r., jeżeli żadna z obwodowych komisji wyborczych, w wyniku nadzwyczajnych wydarzeń, nie podejmie uchwały o przedłużeniu głosowania.

W okresie tym zabronione jest prowadzenie agitacji wyborczej, w tym zwolniewa-

nie zgromadzeń, organizowanie pochodów i manifestacji, wygłaszanie przemówień oraz rozpowszechnianie materiałów wyborczych.

W trakcie trwania ciszy wyborczej zabronione jest także podawanie do publicznej wiadomości wyników przedwyborczych badań (sondaży) opinii publicznej dotyczących przewidywanych zachowań wyborczych i wyników wyborów oraz wyników sondaży zachowań wyborczych przeprowadzanych w dniu głosowania.

Naruszenie zakazu prowadzenia agitacji wyborczej w okresie ciszy wyborczej stanowi wykroczenie, a naruszenie zakazu podawania do publicznej wiadomości wyników sondaży zachowań wyborczych i przewidywanych wyników wyborów — występki. Ocena czy w danym przypadku doszło do naruszenia tego zakazu nie będzie należała do Państwowej Komisji Wyborczej, lecz do organów ścigania i sądów.

Wszystkie przypadki naruszenia ciszy wyborczej należy zgłaszać Policji.

KARTY DO GŁOSOWANIA

Głosowanie w wyborach do Sejmu i Senatu odbywa się na osobnych kartach. Posłów wybieramy z list partyjnych w okręgach wielomandatowych, a senatorów z jednej listy kandydatów, w okręgach jednomandatowych.

Kandydaci do Sejmu wypisani są w książeczce wydrukowanej na białym papierze. Na pierwszej stronie znajduje się instrukcja głosowania, na drugiej jest spis treści list komitetów wyborczych. W tym miejscu nie należy stawiać żadnych znaków.

Dopiero na kolejnych kartkach umiesz-

czone są listy poszczególnych komitetów wyborczych według wylosowanych numerów. Każdy komitet jest na osobnej stronie.

W Ustroniu będą to: Lista nr 1: PiS, Lista nr 2: PO RP, Lista nr 3: Partia Razem, Lista nr 4: KORWiN, Lista nr 5: PSL, Lista nr 6: Zjednoczona Lewica, Lista nr 7: Kukiz'15, Lista nr 8: Nowoczesna Ryszarda Petru.

Karta z kandydatami na senatorów jest pojedyncza, ma kolor żółty i zawiera 3 nazwiska.

Na obydwóch kartach głos oddajemy, stawiając jeden krzyżyk (X) w kratce obok nazwiska tylko jednego kandydata na jednej liście wyborczej.

SYSTEM DZIAŁA

15 i 16 października odbył się ogólnopolski test systemu informatycznego, który ma zapewnić sprawne zliczanie głosów. W teście udział wzięły wszystkie delegatury Krajowego Biura Wyborczego i wszystkie gminy w kraju, również Ustron. W komunikacie Szefowej Krajowego Biura Wyborczego Beaty Tokaj czytamy: „Przeprowadzony test wykazał poprawne działanie wszystkich modułów niezbędnych do zapewnienia prawidłowej obsługi informatycznej wyborów zarówno na poziomie komisji obwodowych, jak i okręgowych komisji wyborczych. Testy wykazały, że wydajność systemu zapewnia, że znacznym marginesem bezpieczeństwa, sprawną obsługę informatyczną wyborów. Sugestie zgłoszone przez użytkowników w poprzednim teście zostały uwzględnione i te rozwiązania zostały również pomyślnie przetestowane.”

Opracowała: **Monika Niemiec**

Na podstawie art. 199 § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112 z późn. zm.(1)) Państwowa Komisja Wyborcza ogłasza, że liczba wyborców ujętych w rejestrach wyborców na terenie całego kraju według stanu na dzień 30 czerwca 2015 r. wynosiła 30 486 693 osoby.



Znowu odnotowujemy kolizję na skrzyżowaniu ul. Katowickiej II z Akacją. 19 października kierujący vw golfem rybniczaniec wymuszał pierwszeństwo i doprowadził do zderzenia z mercedesem, kierowanym przez mieszkańca Istebnej. Nikt nie ucierpiał w tej kolizji, a kierowcy byli trzeźwi.

Fot. W. Herda

ZDROWA PRELEKCJA I DEGUSTACJA

Chrześcijańska Służba Charytatywna zaprasza na kolejne spotkanie Klubu Zdrowia, w ramach którego odbędzie się Szkoła Zdrowego Gotowania. Poprowadzi ją Beata Głowacka, a w programie oprócz prelekcji i degustacji, mierzenie ciśnienia i możliwość obliczenia tkanki tłuszczowej. Spotkanie odbędzie się w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 1 w środę, 28 października. Początek o godz. 17, wstęp wolny.

ZAGUBIONY KOCUREK

14 października w godz. wieczornych w rejonie Szkoły Podstawowej nr 1 znaleziony został czarno-biały kocurek (wiek ok. 5 miesięcy). Jest oswojony, dobrze wychowany, załatwia się do kuwety. Pani, która znalazła kotka, nie może go zatrzymać. Informacje: 692-667-301.



SUPER RADEK

24 października o godz. 20 w 3. odcinku programu Superdzieciak wystąpi 11-letni gitarzysta z Ustronia Radek Stojda. Superdzieciak to nowe talent show Telewizji Polsat, bierze w nim udział 40 wyjątkowo zdolnych, będących profesjonalistami w swych dziedzinach, mających pasję i talent dzieci w wieku 4-17 lat. Radek, jak każdy jego uczestnik, otrzymał jednorazowe stypendium w wysokości 5 tys. zł. na rozwój swego talentu.

W związku z udziałem w programie 21 września przyjechali do Ustronia redaktorzy programu na czele z Wojtkiem Łozowskim - wokalistą Afromental - w celu przygotowania materiałów reporterskich. Ekipa odwiedziła m.in. Szkołę Podst. nr 2, w której uczy się Radek, wzięła udział w zajęciach kółka matematycznego, na których przygotowuje się do olimpiady matematycznej, rozmawiała z jego wychowawczynią, nauczycielem gitary Zbyszkciem Baldysem, nakręciła kilka ujęć na Stadionie Kuźni, gdzie Radek trenuje i oczywiście przeprowadziła wywiad z Radkiem i jego rodziną.

Udział Radka w tym programie, to dla niego duży sukces. Dostał się do niego na drodze castingu internetowego i oprócz faktu, że mógł zaprezentować swoją pasję i talent szerokiej publiczności, to otrzymane stypendium pozwoli mu jeszcze

intensywniej kontynuować naukę gry na gitarze. Przede wszystkim jednak dzięki własnemu talentowi i pracy spełni się jego marzenie o tworzeniu własnej muzyki. Do tej pory ma na swoim koncie dwa utwory instrumentalne, lecz z powodu braku profesjonalnego zaplecza, przy tworzeniu podkładów do gitary musiał prosić o pomoc swoich nauczycieli. Dlatego też część otrzymanych środków chce przeznaczyć na za zakup profesjonalnego oprogramowania do produkcji i obróbki podkładów, co pozwoli w pełni pokazać swój muzyczny talent i zaprezentować muzykę, którą jak sam mówi „ma w głowie”.

24 października o godz 18 w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” Radek wraz z innymi przedstawicielami ustronńskiej zdolnej młodzieży weźmie udział w Koncercie Młodych Talentów, a o godz. 20 zobaczymy go w telewizji.

TAJEMNICE DRZEW BANYANY I LINORYTÓW

Galeria Muflon – Sztuka dla Ciebie zaprasza na uroczyste otwarcie wystawy „Drzewa w grafice”, które odbędzie się 6 listopada o godz. 15.30. Autorka prac – Elżbieta Kulej przedstawili cykl linorytów – Banyany (figowiec bengalski)

w Hotelu Muflon przy ul. Sanatoryjnej 32. „Drzewa w grafice” to próba odszukania odpowiedzi na pytanie, dlaczego drzewa są inspiracją dla artystów uprawiających grafikę warsztatową – tłumaczy artystka. Sama zainspirowała się naturą – drzewami Banyan i zajęła się zgłębianiem i odkrywaniem tajemnic linorytu, czego efektem, miało być wydobywanie skali szarości, uzyskanie efektu trójwymiarowości. Rozwiązaniem okazał się linoryt punktowy.

Zdaniem Burmistrza

O ekologii mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Ustron od początku istnienia samorządu podejmuje szeroko pojęte działania ekologiczne, zarówno prowadzone przez jednostki miejskie jak i mieszkańców. Warto przypominać, że jednym z pierwszych wyzwań po 1990 r. było wprowadzenie rozwiązań proekologicznych skutkujących do dnia dzisiejszego, w zakresie gospodarki odpadami, ściekami czy ochroną powietrza.

W gospodarce odpadami byliśmy jednym z prekursorów w kraju wprowadzając segregację, samoopodatkowanie, a na samym początku lat 90. w Ustroniu powstało własne wysypisko śmieci. Do dziś funkcjonuje stacja przeładunkowa, gdzie Przedsiębiorstwo Komunalne prowadzi Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, ale również segregację.

Równolegle prowadzone są działania związane z ochroną powietrza, przede wszystkim jest to wymiana nieekologicznych źródeł ciepła, szczególnie niewydajnych kotłów węglowych, na opalane innym paliwem. Wspólnie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska miasto organizuje już siódmą edycję dopłat do wymiany kotłów centralnego ogrzewania.

Przymierzamy się do likwidacji szkodliwego azbestu i chciałbym, by w przyszłym roku wspólnie z WFOŚ rozpocząć akcję dopłat do likwidacji tego typu pokryć w budynkach w naszym mieście. Cały czas dbamy o ochronę wód, co w takich okresach jak tegoroczne suche lato, okazuje się bardzo pomocne, gdyż przy obniżonym stanie wód każdy wypływ nieczystości prowadzi do powstania wielkich szkód w środowisku naturalnym. Dlatego od wielu lat intensywnie pracujemy w tym obszarze, realizujemy duże inwestycje miejskie, reagujemy na lokalne potrzeby, tak by jak najczęściej gospodarstw domowych podłączyło się do sieci kanalizacyjnej.

Stale, na bieżąco, prowadzona jest edukacja ekologiczna. Co roku odbywa się konkurs ekologiczny organizowany przez nasze Przedsiębiorstwo Komunalne, a biorą w nim udział uczniowie naszych szkół. Znaczące są też działania Polskiego Klubu Ekologicznego i Nadleśnictwa. Cyklicznie wydawany jest Przyrodnik Ustronński, prowadzone są akcje sadzenia drzew, liczne spotkania i prelekcje.

Ekologia to nie tylko spektakularne akcje, ale wiele jednostkowych działań, co w sumie daje efekt kumulacji. Może się wydawać, że wymiana jednego kotła, uporządkowanie gospodarstwa ma niewielkie znaczenie dla ochrony środowiska, ale dopiero suma wszystkich pojedynczych działań daje pożądany rezultat. Jestem przekonany, że w naszym mieście jest to widoczne.

Notował: (ws)

XVI USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA

Trwa Ustrońska Jesień Muzyczna. Inaugurujący ją Koncert Trzech Tenorów już za nami – niechaj żałują Ci, co nie byli, bo wiem koncert był piękny. Ale jeszcze 5 muzycznych wydarzeń przed nami.

24 października w sobotę scenę sali widowiskowej zajmą młode talenty, w które nasze miasto obfituje. Zaśpiewają i zagrają laureaci tegorocznego Miejskiego Przeglądu Amatorskich Zespołów Artystycznych i Solistów: Estera Ciemała, Łukasz Gruszka, Kinga Mizera, Radek Stojda i Milenka Szypuła. Usłyszymy świetne duety – Wiktorię Tajner z Esterą Tomaszko oraz Kamilę Kiecoń z Patrykiem Demkowskim. Wystąpi także zespół wokalny – instrumentalny Purple Sky i Angelina z Izabelą, goście z partnerskiego miasta Ustronia – Neukirchen-Vluyn. Dzieci i młodzież na scenie to ogromna dawka energii, która z pewnością udzieli się widzom i słuchaczom. Warto zatem przyjść i zobaczyć świetnie zapowiadającą się przyszłość narodu a przy okazji przypomnieć sobie własną młodość.

„Piaf” to kolejna pozycja w kalendarzu tegorocznej Ustrońskiej Jesieni Muzycznej. Na ten wyjątkowy recital zapraszam w piątek, 30 października. Będzie to spotkanie z wielką legendą francuskiej sceny muzycznej, z jej chimerami i czarownymi piosenkami. Historia opowiadana przez znakomitą wokalistkę i aktorkę Katarzynę Dendys-Kosecką zabierze widza w świat czasem smutku i tragedii, czasem płomiennej miłości czy ognistego romansu.

A wszystko to w szczęściu i koszmarnie istnienia dla sceny i na scenie. Po tym spektaklu muzycznym pozostaje się z pytaniami o wymiar szczęścia, wielkość nieszczęścia i trwałość ludzkiej duszy. Pani Katarzyna jest autorką spektaklu o życiu Edith Piaf a towarzyszyć jej będzie znakomity muzyk – tym razem grający na fortepianie – Tomasz Pała.

Dzięki nieprzerwanej od kilkunastu lat sympatii i ogromnemu sercu Adama Makowicza mamy okazję co roku uczestniczyć w jego nieprawdopodobnych, charytatywnych koncertach fortepianowych. To wspaniałe wydarzenie muzyczne odbędzie się w niedzielę, 8 listopada. Ciepło, które pan Adam nosi w sobie, promieniuje na

wszystkich słuchaczy, a jego dobry humor i niesamowita pianistyczna wirtuozeria nieodmiennie zadziwiają.

W tym roku z okazji urodzin Mistrza Adama Polskie Radio wyemitowało audycję prowadzoną przez Marię Szablowską, która pięknie przybliżyła słuchaczom wcale niełatwą drogę do kariery Adama Makowicza, opowiedziała o sukcesach i skromności Mistrza. Miło było słuchać antenowych wieści o wielkim człowieku pochodzącym z naszych terenów i o nich pamiętającym. Od lat cały dochód z koncertu pan Adam przeznacza dla dzieci z Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Ustroniu.

W piątek 13 listopada zapraszam serdecznie na spektakl muzyczny „Wariatka” – czyli niełatwo być kobietą. To kolejna opowieść zdolnego duetu Marii i Kacpra Matulów, w której będzie można usłyszeć utwory naszych największych wokalistek lat minionych: Ewy Demarczyk, Kaliny Jędrusik, Reny Rolskiej, Barbary Krafftówny, Krystyny Sienkiewicz czy Hanny Banaszak. Pojawia się też mniej lub bardziej znane wiersze i piosenki Agnieszki Osieckiej, Na scenie „Prażakówki” zobaczymy śliczną, wyrazistą, młodą wokalistkę Marysię Górniok-Matulę z towarzyszeniem pianisty Dariusza Górnioka. Reżyserem spektaklu jest Kacper Matula. Ta rodzinna, artystyczna produkcja jest znana naszym widzom z jak najlepszej strony i z pewnością zgromadzi grono wiernych odbiorców.

Na zakończenie Ustrońskiej Jesieni Muzycznej przyjedzie do nas z Woli Mędrzechowskiej Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod dyrygenturą Andrzeja Komorowskiego.

Tę muzyczną perełkę wyłowiła przypadkowo pani naczelnik Danuta Koenig będąc na prywatnych wояażach w województwie małopolskim. Zachwyciła się ich muzyką, zaprosiła do Ustronia – ot, i są. Ich koncert odbędzie się w poniedziałek 16 listopada o godz. 12.30.

Wszystkie wcześniej opisane wydarzenia rozpoczynają się będą o godz. 18.00 w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” w Ustroniu.

Barbara Nawrotek-Zmijewska
dyrektor MDK „Prażakówka”



Zajęcia kulinarne z dynią w roli głównej.

DWA GRANTY DLA DZIECI

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” otrzyma pieniądze na realizację dwóch projektów. Mówi o tym **Monika Zawada**, kierownik Ośrodka Pracy z Dziećmi i Młodzieżą, specjalistycznej placówki socjoterapeutycznej wsparcia dziennego, prowadzonej przez Stowarzyszenie:

– Pierwszy grant pochodzi z Fundacji Dzieci Niczyje i zostanie przeznaczony na projekt pod nazwą „Bezpieczne Dzieństwo”. Dzięki pozyskanym środkom zajmiemy się dziećmi, które doznają

przemocy w rodzinie. Będą mogły pracować z psychologiem i brać udział w regularnych sesjach terapeutycznych. Ważne jest to, że dziecko może się zgłosić do nas samo.

Na pytanie, czy dzieci doznające przemocy fizycznej czy psychicznej potrafią się zwrócić o pomoc, M. Zawada odpowiada: – Raczej nie. Przemoc, zwłaszcza ze strony osób najbliższych niszczy w dziecku poczucie własnej wartości, zaburza postrzeganie świata. Zazwyczaj jest zastraszane i często przekonane o swojej winie, że zasłużyło na kary cielesne lub inne. Dodatkowo dorosły stosujący przemoc stwarza atmosferę zagrożenia, wmawia dziecku, że nikt mu nie uwierzy, że nic nie można zrobić. Ofiary przemocy bardzo rzadko proszą o pomoc i dlatego tak ważna jest druga część projektu skierowana do nauczycieli, pedagogów, trenerów, policjantów, których chcemy wyczerpać na najmniejszy choćby sygnały mogący świadczyć o tym, że dziecku dzieje się jakaś krzywda.

W ramach tego samego projektu Stowarzyszenie otworzy Szkołę dla Rodziców, skierowaną do wszystkich mam i ojców, którzy chcą lepiej zrozumieć swoje dziecko, poprawić komunikację z kilkulatkiem i nastolatkiem. Projekt zakończy konferencja naukowa dużego formatu, na którą zaproszeni zostaną specjaliści w pracy z dziećmi.

Drugi grant pozyskany został z Fundacji Tesco Dzieciom i poświęcony jest tworzeniu dobrych nawyków żywieniowych u dzieci.

– Z naszymi podopiecznymi będziemy gotować, poznawać różne potrawy, degustować, ale nie tylko – wyjaśnia kierownik Ośrodka „Można Inaczej”. – Cykl zajęć poświęcony będzie rozsądnemu gospodarowaniu produktami w kuchni. Nauczymy się, jak nie marnować jedzenia, co można przygotować z czerstwego pieczywa, małych ilości kasz, ryżu, tego wszystkiego, co zostaje z niedzielnego obiadu. Poświęcimy czas również towarom z krótkim terminem przydatności do spożycia, które można w sklepach kupić po obniżonej cenie, a nawet zajmemy się produktami przeterminowanymi. Oczywiście nie będziemy ich jeść, ale na przykład z makaronu wyczarujemy piękne ozdoby. (mn)



Jerzy Kronhold z Renatą Putzlaher.

Fot. Beata Tyrna

WIECZÓR AUTORSKI Z POETĄ JERZYM KRONHOLDEM

Adam Zagajewski tak pisze o twórczości cieszyńskiego poety:

Jego wiersze są nadzwyczajne, pełne konkretności, żywe. Grają tu trąbki jarmarczne i symfoniczne, świeci złoto, wolno jeździć prowincjonalne pociągi, kwitną piwonie, polskie i czeskie. I przede wszystkim słyszeć w nich głos autora, bardzo własny i bardzo ludzki.

Jerzy Antoni Kronhold (ur. 24 stycznia 1946 w Cieszynie) – polski poeta, reżyser teatralny, działacz kultury. W latach 1963–1968 studiował polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a w latach 1973–1977 reżyserię dramatu w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie. W środowisku pisarskim uważany jest za współtwórcę tzw. „Nowej Fali”, z którą związany był w Krakowie. W latach 1968–1975 był członkiem grupy poetyckiej „Teraz”. Pracował w Teatrze Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach, także jako bibliotekarz, reżyser, antykwariusz, dziennikarz. Dwu-

krotnie w latach 1991–1995 oraz 2007–2011 pełnił funkcję konsula generalnego RP w Ostrawie, a w latach 2000–2006 był dyrektorem Instytutu Polskiego w Bratysławie. Był pierwszym organizatorem Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Na Granicy” w Cieszynie (dzisiaj festiwal „Bez Granic”).

W roku 2005 został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Złotym Krzyżem Zasługi, a w roku 2008 Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jako poeta opublikował następujące tomiki wierszy: Samopalenie (1972), Baranek lawiny (1980), Oda do ognia (1982), Niż (1990), Wiek brązu (2000), Epitafium dla Lucy (2012). Ostatni tom to Wiersze Wybrane, wydane przez Bibliotekę Poetycką „a5” w Krakowie (2014).

Należał do „Nowej Fali” wraz ze Stanisławem Barańczakiem, Adamem Zagajewskim, Ryszardem Krynickim. W odróżnieniu od nich uprawiał lirykę bezpośredniego wzruszenia, zawsze jednak

potrafił uniknąć sentymentalizmu, dzięki walorom wyobraźni odważnej, surrealistycznej. Tak charakterystyczne dla „Nowej Fali” diagnozy społeczne były w jego twórczości mniej oczywiste, o bardziej poetyckim nastawieniu. Wprawdzie mógł Kronhold na „nowofalową” nutę zaintonować ironiczną „tryumfalną pieśń supersamu”, ale bliższa mu była „poranna msza obłoków”.

W 2000 r. po latach milczenia przypominał się tomikiem „Wiek brązu”. Nie tylko przypominał się, ale i zajął miejsce wśród najlepszych polskich poetów. Krytyka powitała ten jego powrót entuzjastycznie.

W miesięczniku „Nowe Książki” nr 5/2015 czytamy w recenzji Krzysztofa Lisowskiego: „Pośród rówieśników Kronhold jest najwierniejszym sobie, to znaczy nie doznał rewolucyjnej przemiany poetyki i tematyki, jak choćby Krynicki, Zagajewski, czy Kornhauser, a więc „temat społeczny”, postulowana nieufność wobec języka (propagandy PRL-u), gry lingwistyczne nie zdominowały nigdy przesłania poetyckiego, osadzonego głęboko w lirycie osobistej, kontemplacji bliskich pejzaży, podziwie dla detalu, analizie szczegółu i nastroju związanego z miejscem, jakim jest polsko-czeskie pogranicze, natura tej górzystej części Śląska i jej powikłana historia. Jeśli jeszcze coś wiąże poetę z kolegami z czasów wojowniczej młodości, to pewien rodzaj ironii, coraz bardziej stonowanej, wyciszonej”...

... W większości swych świetnych, czułych wierszy, Kronhold ukazuje balans między światem a sobą, między opisem „rzeczy” a osobistym doświadczeniem i przeżyciem. Przygląda się widzialnemu światu niesłuchanie uważnie, dostrzega zarówno jego nędzę, „placz” przedmiotów i ludzi, jak i piękno...

... Jerzy Kronhold okazuje się lirykiem pięknego, roztropnego przemijania, staje zawsze po stronie sensu, urody życia, mimo że w jego otoczeniu czai się rozpacz, a jego bohaterom zagraża obudzenie się w „innym domu”, na zawsze.

Muzeum Marii Skalickiej – organizator wieczoru autorskiego zaprasza serdecznie 23 października, piątek o godz. 17.00. Spotkanie moderowane będzie przez Renatę Putzlaher. **Irena Maliborska**

NA TRZEŻWO NA WESOŁO

Końcem września Ustrońskie Stowarzyszenie Trzeźwości „Rodzina” ugościło swoich członków, sympatyków oraz mieszkańców na tradycyjnym Pikniku Trzeźwości, który odbył się na polu biwakowym w Dobce. Panie przygotowały domowe ciasta, kawę i herbatę. W wielkim kotle grzała się grochówka, a na ruszcie skwierczały kiełbaski. Nie brakowało chętnych na ciepły posiłek, bo było dość zimno i kropił deszcz. Znakomite nastroje, rodzinna atmosfera, konkursy i tańce przywołały nawet trochę słońca, ale nawet bez niego bawiono się znakomicie. Dużym zainteresowaniem cieszyła się strzelnica. Z wiatrówek strzelały dzieci i dorośli.

UST „Rodzina” prowadzi aktywną działalność nie tylko od święta. W budynku biblioteki (wejście z tyłu) działa Klub Abstynenta, w którym spotykają się osoby uzależnione od alkoholu. W Klubie w każdy wtorek, czwartek i niedzielę o godz. 17.30 odbywają się mityngi Anonimowych Alkoholików, jest też mityng dla kobiet.

(mn)



Czas na rozmowy, czas na strzelanie.

Fot. M. Niemiec



Imprezę jubileuszu 110-lecia ZNP prowadzili E. Lankocz i K. Chraścina. Fot. W. Suchta

WYRÓŻNIENI

(cd. ze str. 1)

cytowała Justyna Czyż, tańczyły: Patrycja Sikora, Agata Knoppek, Dorota Hernik, Natalia Marekwica i Jowita Wrzecionko, natomiast skecz Biedronka Airlines zaprezentowali: Ryszard Kluz, Szymon Raszewski, Patryk Młynarczyk, Paweł Wycisk, a zakończył rapem własnego autorstwa Mieczysław Paliana. Program przygotowały nauczycielki Jolanta Myrmus i Anna Rokosz.

- Stary ten nasz Związek. Z piękną historią i tradycją, ale za to młody duchem, idący z postępem, rozwojem cywilizacji - mówiła prezes ustronńskiego ZNP Ewa Lankocz. - My, nauczyciele to już tak mamy, że nie starzejemy się tak szybko, pracując z młodymi ludźmi jesteśmy wiecznie młodzi, przynajmniej mentalnie i duchowo.

Następnie odśpiewano hymn ZNP, po czym do E. Lankocz dołączył Karol Chraścina i przywitano gości: wiceprezesa Zarządu Okręgu Śląskiego ZNP Barbarę Retkowską, wiceburmistrza Jolantę Krajewską-Gojny, prezesa ZNP w Skoczowie Agatę Wrone, przewodniczącego Rady Miasta Artura Kluza, przewodniczącego Śląskiej Sekcji Emerytów Rencistów ZNP Michała Pudło, kolegę Zygmunta Zwardonia - prezesa oddziału ZNP w Ustroniu w latach 1983-1998, koleżankę

Joannę Glenc-Szafarz - prezesującą ZNP w Ustroniu w latach 2002-2006, członków Komisji Oświaty Rodziny i Polityki Społecznej Rady Miasta, dyrektorów szkół, członków ZNP.

- Początki działalności związkowej zrzeszającej pracowników oświaty sięgają roku 1868, kiedy to we Lwowie powstało Towarzystwo Pedagogiczne. W 1883 r. w Warszawie powstało Koło Oświaty Ludowej. W 1884 r. w Ustroniu utworzone zostaje Polskie Kółko Pedagogiczne, którego założycielami byli Jerzy Michejda, ówczesny kierownik szkoły i Jerzy Kubisz, kierownik szkoły w Wiśle - mówił K. Chraścina.

- 110-lecie organizacji związkowej przyszło nam obchodzić w cieniu protestu środowiska oświatowego - mówiła E. Lankocz. - Przykre jest, że musimy walczyć z władzami naszego państwa o to, co powinno być najwyższą wartością i priorytetem. 14 października w Dzień Edukacji Narodowej w Warszawie odbędzie się wspólna demonstracja wszystkich związków oświatowych w Polsce. Wybieram się na tą demonstrację. Szkoda, że dla władz naszego państwa oświata chyba nie jest priorytetem. Wygląda na to, że tylko ZNP i samorządom, aczkolwiek nie wszyst-

kim, zależy na dobrej oświacie. Władze naszego państwa powinny brać przykład z władz naszego miasta, jak należy prowadzić odpowiedzialną politykę oświatową.

Następnie obejrzano film o historii ZNP oraz związków oświatowych na terenie Śląska Cieszyńskiego. Film opracowały Beata Tyrna i Ewa Lankocz oraz Henryk Bujok.

O działalności w ZNP, a jak to nazwała E. Lankocz „krótka sesja związkowców” odbyła się na scenie z udziałem Elżbiety Tyrny, Z. Zwardonia oraz młodych nauczycielek Marii Graff i Kingi Ludowskiej.

Z okazji jubileuszu wręczono pamiątkowe długopisy oraz miniaturowe tabliczki szkolnych. Ale te najważniejsze wyróżnienia otrzymały nauczycielki: Mirosława Mierzejewska - Odznakę za 50-letnią przynależność do ZNP oraz Grażyna Pilch - Złotą Odznakę ZNP za działalność na rzecz oświaty i Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Aplauzem przyjęty został występ damsko-męskiego chóru nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu. Były też gratulacje od władz samorządowych, kolegów z ZNP. Na zakończenie K. Chraścina wygłosił wiersz swojego autorstwa na dalsze sto lat ZNP.

* * *

W tym roku nagrody burmistrza dla wyróżniających się pracowników oświaty wręczano w Willi Dolce Vita. Uczynili to przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz i burmistrz Ireneusz Szarzec. Wszystkich witała naczelnik Danuta Koenig. W tym roku nagrody otrzymali: Urszula Gomola - nauczyciel P-1, Dagmara Pietrzycka-Rejowicz - nauczyciel P-6, Urszula Tomczyk - nauczyciel SP-1, Eryka Szurman - nauczyciel SP-2, Urszula Śliwka - nauczyciel SP-2, Katarzyna Gluza - nauczyciel SP-3 z OP, Anna Tarasz - nauczyciel SP-5, Mariola Szymańska-Kukuczka - nauczyciel SP-6, Grażyna Tekielak - dyrektor SP-2, Małgorzata Heller - p.o. dyrektor SP-5, Olga Buczak - nauczyciel G-1, Bogusława Rożnowicz - nauczyciel G-1, Iwona Brudna-Warchał - nauczyciel G-2, Helena Cebo - nauczyciel G-2.

- Jest nam szczególnie miło, że praca nauczyciela jest dostrzegana, doceniana i czasami nawet nagradzana - mówiła dziękując G. Tekielak. **Wojśław Suchta**



Nagrodzeni nauczyciele i przedstawiciele władz samorządowych.

Fot. W. Suchta



Pracowano przy kilku stołach.

Fot. W. Suchta

IDYMY HEKLLOWAĆ

- Dobry pomysł, bo nasi twórcy mogą się zaprezentować - mówi znany ustroński artysta malarz Stanisław Sikora o warsztatach twórców, które odbyły się w sobotę i niedzielę 10-11 października w Muzeum Ustrońskim. A zainteresowanie duże i to nie tylko dzieci, bo były też osoby dorosłe. Oczywiście wszyscy chcieli malować farbami olejnymi, ale wtedy chyba byśmy zabrudzili Muzeum. Dlatego organizatorzy postanowili, że będziemy malować akwarelami i kredkami. Prace oczywiście zabierają ze sobą. Był mój wnuk ze swoją klasą, a nie wszyscy mogli przyjść, bo zapisy były dla dziesięciu dzieci. Ale ci, co się nie załapali, przynieśli oświadczenia od rodziców, że zgadzają się na ich udział w warsztatach. Inni przychodzili z rodzicami. Świetna inicjatywa i oby częściej były takie imprezy.

Warsztaty odbyły się w ramach prezentacji twórców z gmin Beskidzkiej 5. Z każdej gminy przedstawiono 6 twórców, czyli w sumie 30. Powstała wystawa

fotografii Adama Brzozy z Zakopanego, a na zdjęciach nasi twórcy. Warsztaty i wystawa odbyły się we wszystkich gminach Beskidzkiej 5.

- Największe zainteresowanie budziło skręcanie filigranu - mówi złotnik Kazimierz Wawrzyk. - Okazało się, że jedna dziewczyna ma talent w tym kierunku, zresztą była wczoraj i dzisiaj. A ma dopiero dziesięć lat. Generalnie dzieci są przygotowane, ale przede wszystkim chcą, a pracowały od razu na srebrze. Te filigrany nawet bez poprawek zostaną wprowadzone do użycia.

W sobotę Muzeum Ustrońskie odwiedzili uczniowie ustrońskich szkół i mogli spróbować swych umiejętności. Byli też dorośli. Było pełno i gwarno.

- W sobotę były to bardziej zajęcia edukacyjne z dziećmi ze szkół - mówi Andrzej Małec specjalizujący się w wyrobach z kości. - Tu w Muzeum mamy miejsce i czas, by wszystko pokazać. Co prawda to tylko parę narzędzi, ale chodzi o uzmysło-

wienie jak to się robi. Widzę wielką fascynację młodych ludzi, gdy mogli wywiercić w kości dziurkę, oszlifować. To chyba wynika z tego, że zajęć praktycznych w szkole nie ma. Już proste wiercenie w kości ich fascynuje. Można oczywiście wszystko zobaczyć na naszej stronie internetowej, ale jeżeli jest to bezpośredni kontakt, to wiele więcej można przekazać. W internecie nie zobaczymy ciężaru kości, a okazuje się, że wcale nie jest lekka. Poza tym szlifowanie, specyficzny zapach. A dla nas każda forma pokazania, co robimy, to także promocja.

Koronczarki Jadwiga Madejczyk i Irena Wiselka uczyły heklowania.

- Młódzież bardzo chce, ale ma niewyrobione ręce - mówi J. Madejczyk. - Mają kłopoty z podstawami, z ruchliwością nadgarstka i ciężko im cokolwiek zrobić. Ale i tak dziewczyny wykonały kwiatki i bardzo ładnie wyszły. Może nie są do końca wypracowane, ale można je zaliczyć. Wszyscy bardzo zadowoleni i mają pamiątkę. Po polsku zwie się to szydełkowaniem, u nas z dziada pradziada heklowaniem. Zawsze się mówiło: „Idymy heklować”. U nas dość trudno coś wykonać, więc najwięcej zainteresowanych było przy kościach, bo tam było bardzo kolorowo i atrakcyjnie.

- Okazuje się, że to pokolenie dzieci, zajęte głównie komputerami, tak chętnie chciało wykonywać prace manualne - mówi Gabriela Pająk. - Rączki w ruchu, oczka zainteresowane. Bardzo ładnie liście układali, powstawały piękne dzieła. To praca, którą czasami przygotowuje się latami, bo kwiaty, liście są inne o każdej porze roku, ale przede wszystkim są to kolory jesieni, aczkolwiek te brązowe są tej barwy na wiosnę, po czym w lecie zielenieją. Każdy oczywiście mógł zabrać do domu swoją kompozycję. Dzieci były zadowolone, mamy mówiły, że prace włożyły w antyramy. My twórcy chętnie pokazujemy, doradzamy, gdy tylko jest zainteresowanie.

Projekt zorganizowano z funduszy gmin oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wkład każdej gminy to 1.930 zł.

Wojśław Suchta

SUPERPUCHAR

4 października w Istebnej odbyły się zawody sportowo-pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Ochotniczych Straży Pożarnych. Uczestniczyło 11 drużyn z czterech gmin górskich: Brennej, Istebnej, Wisły i Ustronia. Wśród drużyn dziewczęcych zwyciężyła MDP z OSP w Nierodzimiu, natomiast w kategorii chłopców występują drużyny mieszane. Zwyciężyła MDP z Lipowca, przed MDP z Centrum i MDP z Polany. Superpuchar dla najlepszej drużyny w całych zawodach zdobyła MDP z Lipowca występująca w składzie: Agnieszka Frączek, Julia Musiał, Paulina Górniok, Karol Krysta, Bartosz Zynek, Marcin Trombała, Jan Barys, Dawid Maryan, Łukasz Szlęk, Dominik Frączek. (ws)





SUKCESY JEDYNKI

Sportowy rok szkolny 2015/16 rozpoczęły tradycyjnie sztafetowe biegi przełajowe dziewcząt i chłopców oraz piłka nożna. We wszystkich zawodach uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 okazali się najlepsi. Skład zwycięskiej drużyny biegaczek: Zuzanna Kania z kl. 4, Joanna Machnowska, Amelia Warzecha, Paulina Herda, Magdalena Pinkas, Jagoda Cholewa z kl. 5 i Wiktoria Husar z kl. 6; i biegacze: Czernin Franciszek i Łukasz Gogółka z kl. 4, Aleksander Bejnar, Jakub Dziwisz, Patryk Siekierka z kl. 5, Jakub Bujok, Maksym Skrzypiec, Łukasz Machnowski z kl. 6. W zwycięskiej drużynie piłki nożnej zagraли: Franciszek Czernin z kl. 4, Jakub Dziwisz, Nikodem Olszowski, Aleksander Bejnar, Patryk Siekierka, Kacper Ciemała, Jakub Serwotka, Łukasz Szczepny z kl. 5 oraz Łukasz Machnowski i Jakub Bujok z kl. 6. Co warto podkreślić, piłkarze SP-1 w trzech meczach zdobyli 21 bramek, nie tracąc żadnej.

(DG)

OŚWIADCZENIE RADY NADZORCZEJ TOWARZYSTWA BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO SP. Z O.O. W USTRONIU

Rada Nadzorcza TBS sp. z o.o. wyraża zdziwienie fragmentem odczytanego przez Przewodniczącego Rady Miasta Ustronia pisma, podczas sesji w dniu 24 września 2015 r., opublikowanego następnie w GU z dnia 15.10.15 r. Mamy na myśli fragment odnoszący się do okoliczności powołania prezesa Towarzystwa. Przy wyborze prezesa Spółki zawsze stosujemy tryb konkursowy. Taki konkurs odbył się również po śmierci poprzedniego prezesa TBS. Ogłoszenie o konkursie ukazało się w Głosie Ziemi Cieszyńskiej oraz na stronie internetowej Spółki. Do konkursu zgłosiło się osiem osób. Po rozmowach z kandydatami, Rada Nadzorcza dokonała wyboru najlepszego z nich. Fakt posiadania doświadczenia samorządowego w związku z wieloletnim pełnieniem funkcji radnego, nie był okolicznością dyskwalifikującą wybranego kandydata.

Rada Nadzorcza z całą stanowczością podkreśla, iż wyboru dokonała bez jakichkolwiek nacisków, kierując się jedynie kompetencjami kandydatów.

przewodniczący Rady Nadzorczej
Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Ustroniu
Jacek Kamiński

HONOROWY OBYWATEL USTRONIA

Nawiązując do obszernej informacji o prof. Danielu Kadłubcu zawartej w felietonie z serii „W kręgu filozoficznej refleksji” autorstwa dr. Marka Rembierza (GU Nr 41 z 15.10.2015 r.) podaję, że w 2007 r. bohater felietonu, uchwałą Nr XII/127/2007 z dnia 30.08.2007 r. Rady Miasta, otrzymał zaszczytny tytuł Honorowego Obywatela Miasta Ustronia. Znalazł się w gronie takich znakomitych osobowości jak: prof. Jan Szczepański, Leo Siebierski, Emil Baumeister, Włodzimierz Gołkowski, dr Jan Wałach, Adam Makowicz, Otton Windholz-Winecki, prof. Ryszard Demel. Portrety uhonorowanych wraz z krótkimi biogramami są umieszczone w budynku Ratusza na pierwszym piętrze. Wszystkim wymienionym osobom tytuły zostały nadane w latach 1993 – 2013.

Wracając do prof. Kadłubca - polskiego etnografa, historyka literatury, badacza kultury, folkloru i języka Śląska Cieszyńskiego - pozwolę sobie przypomnieć, iż jest on świetnym erudytą i oratorem, a jego wszelkie wykłady cieszą się wielkim zainteresowaniem zawsze licznych odbiorców. Nie każdemu człowiekowi ten niezwykle dar i talent jest dany.

W związku z ostatnim wyróżnieniem przyznania Profesorowi godnego tytułu Ambasadora Polszczyzny poza Granicami Kraju, my ustroniacy składamy naszemu Honorowemu Obywatelowi najszersze gratulacje oraz życzenia dalszych wspaniałych sukcesów na niwie naukowej, oświatowej i kulturalnej.

Elżbieta Sikora

Pierwszy śnieg za nami, nie było co odśnieżać, ale w każdej chwili może nas zasypać biały puch i wtedy na ulice i chodniki ruszy sprzęt do odśnieżania. Końcem września rozstrzygnięto przetarg na zimowe utrzymanie dróg i chodników miejskich i powiatowych na terenie Ustronia w sezonie 2015-2016. W tym roku przyjęto nowy system odśnieżania. Miasto zostało podzielone na trzy strefy i dla każdej osobno wyłoniono wykonawcę.

NOWE ODŚNIEŻANIE

Część I i II obsługiwać będzie firma Usługi Transportowe Kraj i Zagranica Arnold Szczepański, Ustron, ul. Jabłoniowa. Koszt – 250.050 zł i 221.351 zł. Część III – firma Pawilon Handlowo-Usługowy Izabela Szarzec, Ustron, ul. Orłowa. Koszt – 289.025 zł.

Część I obejmuje Nierodzim, Lipowiec i Hermanice. W pierwszej kolejności odśnieżane będą ulice: Bładnicka, Dominikańska, Fabryczna, Lipowska, Skoczowska, Stellera, Szeroka, Wiejska, a następnie: Agrestowa, Bernadka, Chałupnicza, Choinkowa, Cicha, Długa, Działkowa, Folwarczna, Goleszowska, Górecka, Graniczna, Harbutowicka, Jasna, Jaśminowa, Kreta, Krzywanić, Kwiatowa, Kuźnicza – część, Leśna, Malinowa, Miła, Orzechowa, Osiedłowa, Owocowa, Porzeczkowa, Potokowa, Przetnica, Różana, Sosnowa, Szkolna, Sztwierni, Wałowa, Wąska, Wesola, Wiśniowa, Wspólna, Zabytkowa, Zagajnik, Źródłana. Pozostałe odśnieżane będą w trzeciej kolejności.

Część II tworzą Centrum oraz Poniwiec, a w tych dzielnicach w pierwszej kolejności odśnieżane będą ulice: 3 Maja (droga powiatowa nr 2659S), A. Brody, Akacyjowa, Cieszyńskiego, Daszyńskiego, Fabryczna, Grażyńskiego, Jelenica, Konopnickiej, Ks. Kojzara, Mickiewicza, Partyzantów, Pod Skarpą, Rynek, Sanatoryjna, Skalica – część, Szpitalna, Targowisko, Zdrojowa. Następnie ulice: Armii Krajowej, Bażantów, Bema, Błaszczyka, Cholewy, Dąbrowskiego, Droga dojazdowa do Szkoły Podstawowej nr 2, Drodzów, Dworcowa, Gałczyńskiego, Grabowa, Hutnicza, Kościelna, Kuźnicza - część, Lecznica, Lipowa, Lipowczana, Myśliwska, Nadrzeczna, Ogrodowa, Pana Tadeusza, Parkowa, Piękna, Polna, Sikorskiego, Słoneczna, Solidarności, Sportowa, Spółdzielcza, Stalmacha, Stawowa, Strażacka, Tartaczna, Traugutta, Wiosenna, Wojska Polskiego, Wybickiego, Źródłana. Pozostałe ulice w III kolejności.

Część III to dzielnice: Jaszowiec, Polana i Dobkam i w nich w I kolejności odśnieżane będą ulice: 3 Maja, ul. Furmańska, Polańska, Wczasowa, Skalica, Stroma, Ślepa, Turystyczna, w II kolejności ulice: Chabrów, Jodłowa, Równica, Świerkowa, Wiślańska, Złocieni, Żarnowiec. Pozostałe w III kolejności. (mn)

Roztomili Ludeczkowie!

Nó, sómżeście już przirychtowani do tych wyborów, na kiere pujdymy już za trzi dni, w niedziele? Dyc w telewizyi i radyju fòrt o tym baluszóm. Pamiyntóm, za kómuny to aji starzików i sterczki, i wszyckich, co se nie poradzieli sami ku wyboróm dónś, autami przywozili. Rozchodziło sie o to, coby można było pedzieć, że przy wyborach byli wszyccy. Teraz też bydóm pumogać tym, co by mieli kłopot do wyborów dónś, ale to już nie bydzie tak na pokoz. Coby jyny była piękno pogoda, bo jak je zima i deszcz padze, to sie nigdzi nie chce wychodzić z chałupy.

Politycy sie wadzóm w rozmajitych dyskursyjach, a ludzie to loglondajóm w telewizyi i w głowach jim sie krynci z tego wszyckigo, tak że sóm całkiym zbaluszyni na kogo majóm głosować, jak jim tela sie nakładzie do głowy?

Tydzijn tymu, we szwtorek, było Jadwigi i Tereski. Tóz wszyckim paniczkóm, dziwywczyńcióm i sterczkóm, co majóm tak na miano, chciałach powinszować wszyckigo co jyno nejlepsze; zdrowiczka, wszelijakij radości, szczyńsio, pomyślności, coby jim sie darziło we wszyckim, coby miały piniyndzy tak w sam raz, ani za mało, ani za moc. Bo jak je piniyndzy za mało, to je biyda, nikierzi chcóm wtynchos kraś, a dziełuchy chcom dować chłopóm za pinióndze to, co majóm dawoć jyny swojemu panoczkwowi i to za darmo. A jak je piniyndzy za moc, to człowiek nikiedy gupnie i rozmajitego dziadostwa może narobić.

Jo znóm jednóm Jadwige i dwie Tereski. Ta Jadwiga jakby móglą, to by nic nie jadła. Dycki ji trzeja kazować, coby jadła. Myślym, że jak musi jeś, to je dło ni najwiynkszo kora. Z piciym je to samo. Jakby tak szło żyć samym luftym, to by było dło nij nejlepsze. Jakby sie tak dało żyć jyny miłościóm, to by też była rada, bo óna sie mo rada z jednym panoczkwym. Ale jednakowóz cosi zjeś trzeja, tóz wtedy ta Jadwiga sie lokropnie tropi.

Jak chodzi o Tereski, to jedna Tereska miała szynkowego pieska. Tyn pieseczek miał jóm straszecznie rod i wszyndzi za nióm łaził. Bo to nie był taki piesek ku budzie, jyny taki dómowy, do głoskanie. Tereska sie już teraz straszecznie staro, jako pujdzie ku wyboróm. Dyc pieseczek bydzie chciół jiś z nióm, tóz go weźnie, ale bydzie musiała go kansi luwionzać, hónym zagłosować, głos do skrzinki wciepać i lecieć ku pieseczkowi. Nie wiem, kiery z polityków mo rod pieseczki, ale i tak jedyn drugigo łobszczekuje, że aż łuszy puchnom. Wiym, że jedyn polityk mo rod kocury, aji miał kocura dónś. Nie wiem, czy go jeszcze mo, bo to zwirze było jak na kocura doś stare. Jo by jednak na jego partyje nie głosowała,

bo mi sie nie bardzo podoba. Jeszcze nie wiym, na kogo bydym głosować, muszym se to dobrze porozmyślać.

Pumału już bydzie trzeja groby na kierchowie posprzontać, coby wszycko nie niechać na łostatnióm chwile. Przekwitłe kwiotki trzeja wytargać, pukiete jakóm szumnóm kupić, co tam jeszcze. Przeca każdy mo kogosi, na kierchowie, tóz trzeja wszycko porobić, coby na wszyckich świnytych było szumnie.

Tóz miyjmy sie wszyccy dobrze, a nie dejmy sie grypie.

Hanka

BIBLIOTEKA POLECA:

Marek Hłasko – „Wilk”

Nigdy dotąd nie wydany debiut literacki Marka Hłaski.

Historia chłopaka z Marymontu, dorastającego w dwudziestolecie międzywojennym. Rysiek Lewandowski mieszka w biednej dzielnicy. Wśród złodziei i bezrobotnych, bezustannie szukających okazji do zarobienia kilku groszy. Młody człowiek, zapatrzony w westerny, szuka dla siebie szlachetnego wzorca do naśladowania, aby zmienić otaczające go realia.

Robert Makłowicz – „C.k. kuchnia”

„C.k. kuchnia” to nie tylko książka kucharska, lecz również gawęda o czasach, gdy znaczna część Europy stanowiła jedność pod rządami Habsburgów. Kilkadziesiąt przepisów z różnych kuchni narodowych- węgierskiej, czeskiej, rumuńskiej czy bośniackiej. A każdy przepis to fascynująca opowieść, nie zawsze kulinarna...

* * *

Miejska Biblioteka Publiczna w Ustroniu zaprasza wszystkich chętnych na spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki. Spotkanie odbędzie się w środę 28 października o godz. 17.00 w Czyteln MBP.

42/2015/6/R

NOWOŚCI *Biura Podróży* **Kropka**

PREMIERA LATA 2016! wcześniej kupujesz.....mniej płacisz...
10% zaliczki, 40% rabat, dzieci gratis - wszystkie gwarancje jesienią....październik i listopad z wylotami z Katowic!

NOWOŚĆ! PIĘKNA POLSKA I WAKACJE RODZINNE!
33 miejscowości, Hotele nad morzem, na Mazurach, w górach, rodzinne hotele z animacjami, hotele przyjazne Rodzinie, hotele Wellness/Spa

Pawilon nad potoczkiem 1 piętro - czynne: 10.00-17.00, sob. 10.00-13.00
e-mail: kropkair@op.pl tel. 33 854 14 54, 508 035 189

www.kropka-ustron.pl lub wakacje - net.pl

POZIOMO: 1) wodne ochotnicze, 4) gruby kij, 6) partia przedwojennych komunistów, 8) oliwne w Grecji, 9) Alpy lub Beskidy, 10) kuzyn borowika, 11) deszczulki na dach, 12) nędzarz, 13) wyznacza kierunek marszruty, 14) porcja dla pędza, 15) wyżyna, 16) pustynia w Mongolii, 17) podziałka na mapie, 18) kolorowa papuga, 19) rodzaj nakrycia, 20) miara papieru.

PIONOWO: 1) wędrowiec, 2) krzew owocowy, 3) kamizelka ratunkowa, 4) boruje i wyrywa, 5) w skarbonce, 6) działą obłąnnicze, 7) pielgrzymuje za grzechy, 11) w nim zupa, 13) imię żeńskie, 17) skrócona podstawówka.

Rozwiązanie krzyżówki (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 30 października.

Rozwiązanie Krzyżówki 40

BABIEGO LATA PORA

Nagrodę w wys. 50 zł oraz książkę wydawnictwa Koinonia pt. „Uwierz, że możesz” otrzymuje: **Wiesława Sikora** z Ustronia, ul. Dębowa. Zapraszamy do redakcji.

W książce „Uwierz, że możesz” Jentezen Franklin przedstawia pełne mocy przesłanie nadziei: możesz zrealizować marzenia! Realizowanie marzeń wymaga wytrwałości, a także wiary w Boga i w wizję, którą On dał. Więcej na stronie: www.koinonia.org.pl

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

1		2		3		4		5		6		7
			8			1	10					
9								10				12
			11					15		11		
12		4	8					13				
					14							
15										16		9
	7							2				
	14			5		17	3					
18				19						20		



Prowadzący spotkanie: Ł. Golec, A. Czudek, G. Studnicki, K. Kukła, P. Golec. Fot. M. Niemiec

ŚPIEWAJĄCO O ALBUMIE

W sobotę praca w Muzeum Ustrońskim szła pełną parą. Na środku sali wystawowej stały deski do prasowania, a pracownicy układali fryzury manekinom i w pocie czoła biglowali. Wszystko to w ramach przygotowań do niezwykłego spotkania, jakie miało miejsce w niedzielne popołudnie. Na Hutniczą przybyli goście z Beskidu Żywieckiego pod wodzą Pawła i Łukasza Golców.

Nie przyjechali śpiewać, a mimo to wszystkie miejsca były zajęte, sporo osób musiało stać. Tylu ludzi zainteresowanych było promocją albumu „Strój Cieszyński” z serii „Stroje ludowe w Karpatach polskich”, wydanego przez Fundację Braci Golec. W książce tej wykorzystano bardzo bogate i piękne zbiory zabytkowej bielizny, znajdujące się w naszym muzeum. W jego salach odbywały się sesje zdjęciowe, których pokłosie znajdziemy w wydawni-

ctwie. Na zdjęciach w nim zamieszczonych można docenić piękno tej, mogłoby się wydawać, mniej istotnej części stroju cieszyńskiego. Jednak na modelkach prezentuje się ona jeszcze okazalej niż na ścianach i manekinach.

Przybyłych powitała wesoło kapela „Stela”, a następnie Krystyna Kukła z Estrady Ludowej „Czantoria”, która opowiedziała o koronkach ustrońskich. W trakcie spotkania prezentowała też po-

szczególne elementy stroju na przykładzie swojego i koleżanki Agaty Czudek. Ciekawych informacji o stroju dostarczył też Grzegorz Studnicki z Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie, autor tekstu do albumu. Jednak najładniej mówiła o stroju Małgorzata Kiereś. Dyrektor Muzeum Beskidzkiego w Wiśle z powodu choroby nie była w Ustroniu obecna ciałem, a jedynie na bardzo ciekawym filmie pokazującym, jak powstawał album. Znalazła się w nim jej wypowiedź: - Strój cieszyński to strój, który na tle całego łuku Karpat wyróżnia się. Wyróżnia się ogromną dostojnością, ogromnym bogactwem, krojem, kolorystyką, motywami zdobniczymi, wyróżnia się, można powiedzieć, wszystkim.

Bracia Golec, jak zwykle pięknie na ludowo ubrani, pozostawali w cieniu. Nie była to promocja ich Orkiestry, a wszystko skupiało się na stroju, na folklorze, na muzyce. Przedstawili w Muzeum jeszcze jeden film, poświęcony działalności Fundacji Braci Golec, pokazujący 160 młodych ludzi, uczących się gry na skrzypcach, heligonce i innych tradycyjnych instrumentach. Grupa podopiecznych Fundacji wystąpiła podczas spotkania w Ustroniu i, choć dla niektórych małych artystów był to debiut, wywołali burzę oklasków.

Podczas promocji w Muzeum można było kupić album „Strój cieszyński” i poprosić o autograf gości z Milówki, którzy z przyjemnością wydawnictwo podpisywali i robili sobie zdjęcia z uczestnikami spotkania. Jest też możliwość zamówienia książki na stronie: www.fundacjabracigolec.pl. Kosztuje 100 zł plus koszty wysyłki. Bracia Golcowie podkreślali, że nakład albumów: „Strój górali śląskich” i „Strój górali podhalańskich” jest już wyczerpany. Do kupienia zostały: „Mieszcząński strój żywiecki” i „Strój górali żywieckich”.

Wystawę pt. „Strój Cieszyński. Ubiór odświętny, odzież codzienna oraz bogaty zbiór ręcznie zdobionej bielizny” można wciąż oglądać w Muzeum Ustrońskim.

Monika Niemiec

SUKCES W MAROKU

77-letni Michał Reterski z Ustronia został mistrzem świata w grze deblowej i wicemistrzem w singlu w tenisie stołowym olbojów.

Początkiem października w Agadir, pięknym marokańskim mieście portowym nad Atlantykiem, odbyły się otwarte międzynarodowe mistrzostwa weteranów w tenisie stołowym (4 th Morocco International Veterans Open Table Tennis Championships). W grupie wiekowej over 50, over 60 i over 70 lat wygrał Mohamed Gharib z Egiptu (52 lata), pokonując w zaciętym meczu M. Reterskiego 3:1. Wcześniej, w drodze do finału nasz reprezentant triumfował w pięknym stylu nad młodszymi zawodnikami, zwyciężając z reprezentantami gospodarzy Sami-

rem Roudini (52) i Saadem Bingoloun (52) oraz Miledem Fowdy z Tunisu (52) i Richardem Hivelin z Francji (73). W Turnieju Gry Podwójnej Open sukces odnieśli nasi rodacy: Michał Reterski

i Jarosław Klamut, a w finale nie dali szans parze egipsko-marokańskiej Mohamed Gharib – Benjelloun Rida i wygrali 3:0. J. Klamut wygrał turniej indywidualny w kategorii over 30 i 40 lat. **(mn)**



M. Reterski stoi trzeci w pierwszym rzędzie.



Aktywna obrona i przejęcie piłki.

Fot. W. Suchta

OŚMIESZALI RYWALI

MKS Ustroń – SPR Pogoń 1945 Zabrze 29:16 (13:9)

MKS podejmował Pogoń, a miało to miejsce w piątek 16 października w sali Szkoły Podstawowej nr 1. Goście przyjechali z Filipem Fryczem, do niedawna zawodnikiem MKS Ustroń, ale on w tym meczu nie zagrał, gdyż nie ustalono jeszcze wszystkich niezbędnych dokumentów do transferu. Dość to dziwne, gdy dobrze rokujący zawodnik wybiera drużynę z dołu tabeli, choć nie wiadomo co mu tam obiecali. W każdym razie do Ustronia przyjechał i doradzał swoim nowym kolegom, ale gdy ci przegrywali dziesięcioma bramkami, schronił się w szatni.

Mecz tylko w pierwszej części pierwszej połowy wyrównany, potem już wyraźna dominacja drużyny MKS Ustroń. W koń-

cówce wręcz ośmieszali rywali, więc nie dziwnego, że po meczu trener Pogoni nie chciał podzielić się wrażeniami z Gazetą Ustronską. W drugiej połowie był to mecz do jednej bramki, a licznie zebrana publiczność żywiołowo dopingowała nasz zespół.

Po meczu trener MKS Piotr Bejnar powiedział:

- Bardzo cieszę się z wygranej, bo wiadomo jaka była sytuacja przed tym spotkaniem, przede wszystkim kadrowa i zdrowotna. Na początku tygodnia wyglądało to kiepsko, odszedł Filip Frycz, Marek Cholewa kontuzjowany, więc zapowiadało się nieciekawie. Tymczasem teraz jestem bardzo dumny ze swojego

zespołu po tym, co pokazali. Pomimo trudnej sytuacji potrafili się podnieść, pokazać hart ducha i waleczność. Marek mimo kontuzji zagrał w specjalnej ortezie, udało się namówić do gry Mateusza Turonia i w zasadzie zagrał po dwóch krótkich treningach. Chłopcy pokazali, że są zespołem, walczą jeden za drugiego i wszystko wyglądało bardzo dobrze mimo ubytków kadrowych. Spodziewaliśmy się trudnego meczu, bo poza Górnikiem Sosnowiec, wszystkie zespoły w lidze są wyrównane. W drugiej połowie nasza przewaga nie ulegała dyskusji, straciliśmy tylko 7 bramek i wygraliśmy wysoko. Nasi bramkarze po dwóch słabszych meczach, teraz mieli 56% skuteczności. Stara prawda mówi, że jak obrona gra dobrze, to i bramkzowi gra się lepiej. Jestem dumny, zadowolony i należą się gratulacje chłopakom, bo pokazali, że potrafia się zmobilizować.

MKS Ustroń wystąpił w składzie (w nawiasach zdobyte bramki): Kamil Kopieczek, Witold Chwastek – Michał Jopek (9), Krzysztof Bieleś (8), Marek Cholewa (4), Dawid Jenkner (1), Adrian Miśkiewicz (1), Mateusz Turoń (2), Arkadiusz Czapek (1), Szymon Gogółka (2), Kacper Matlak, Krzysztof Kotela (1).

Wojśław Suchta

1. MKS Olimpia I Piekary Śl.	6	10	240:144
2 MKS Ustroń	5	9	157:102
3 KS Viret CMC Zawiercie	5	6	175:118
4 SPR Grunwald Ruda Śląska	6	6	172:153
5 MUKS Siódemka Mysłowice	4	5	111:85
6 MKS Zryw Chorzów	5	5	116:134
7 MKS Olimpia II Piekary Śl.	5	3	123:157
8 SPR Pogoń 1945 Zabrze	5	2	120:136
9 KS Górnik Sosnowiec	5	0	52:237

KONTROLOWALIŚMY BOISKO

LKS Leśna- KS Kuźnia Ustroń 1:4 (0:1)

Kuźnia zrównała się w tabeli z liderującym Beskidem Skoczów. Kolejny mecz na wyjeździe i kolejne zwycięstwo, tym razem z beniaminkiem ligi okręgowej. Pierwszą bramkę dla Kuźni strzelał z dystansu zdobywa Mateusz Matuszek i choć Kuźnia miała jeszcze okazje, tak kończy się pierwsza połowa. Druga rozpoczyna się golem Łukasza Stracha dla Kuźni, a kolejne bramki dla naszego zespołu strzelają Marek Szymala w 66 min, i Mateusz Brak w 88 min. Leśna honorową bramkę zdobywa w 92 min.

Po meczu trener Kuźni Mateusz Żebrowski powiedział: - Szkoda bramki straconej w 92 minucie. Żle wykonaliśmy rzut rożny i nadziałaliśmy się na kontratak. Wydaje się, że z przebiegu spotkania przeciwnicy na bramkę nie zasłużyli. Cieszą za to cztery strzelone przez nas i trzy punkty na wyjeź-

dzie. Leśna to beniaminek i obawialiśmy się tego meczu, bo do tej pory okazywała się to drużyna niesamowicie waleczna, często grająca na pograniczu faulu. Wiedzieliśmy, że na własnym boisku będą chcieli wykorzystać te atuty. My przeciwstawiliśmy podobne walory i od pierwszych minut wytrąciliśmy argumenty gospodarzom. Pierwszy strzał w światło naszej bramki oddali po 60 minutach gry. Kontrolowaliśmy to, co działo się na boisku. Mecz toczył się w strefie środkowej i na połowie przeciwnika, mieliśmy sporo sytuacji bramkowych i szkoda, że w pierwszej połowie wykorzystaliśmy tylko jedną. Natomiast druga połowa rozpoczęła się bardzo dobrze, bo tuż po jej rozpoczęciu strzelamy drugą bramkę i to dało nam spokój. Na razie nie popadamy w zbyt ni optymizm, dobrze, że to co trenujemy, wychodzi podczas meczów. Cieszy dobra

atmosfera w szatni. Czas pokaże, co dalej, a tak naprawdę nie jesteśmy nawet w połowie drogi. Staramy się co tydzień przygotowywać do następnego zadania.

Wojśław Suchta

1 Skoczów	11	25	24:9
2 KS Kuźnia	11	25	22:9
3 Wisła	11	24	37:14
4 Dankowice	11	22	31:19
5 Żywiec	11	21	16:13
6 Pruchna	10	17	19:16
7 Bestwina	11	15	12:12
8 Żabnica	11	15	11:13
9 Chybie	11	13	20:18
10 Koszarawa	10	13	15:14
11 Zebrzydowice	11	10	20:28
12 Leśna	11	10	16:25
13 Cięcina	11	10	11:20
14 Czechowice	11	9	11:19
15 Cisiec	11	8	15:37
16 Kobiernice	11	5	9:23



Na grzyby do... Muzeum.

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

Czyszczenie dywanów, tapicerki. (33) 854-38-39, 602-704-384.

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY USTRON tel. (33)854-53-98.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATA 0%. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3, tel. (33) 444-60-40.

Pożyczka pozabankowa! Szybko, na oświadczenie. 537-17-17-15.

Podłogi, drzwi, rolety, boazerie, korek, karnisze. "MARKO" ul. Cieszyńska (pod apteką). (33) 854-33-34.

Lekka pożyczka. Dojazd do klienta. Szybko! dzwoni 537-17-17-15.

Opony używane, nowe, bieżnikowane, felgi stalowe, aluminiowe, montaż, wyważanie. Ustroń, ul. Pasieczna 25. 795-082-976.

Usługi stolarskie: zabudowy, meble itp. 33 854-43-86, 601-821-157.

SPLAĆ SWOJE CHWILÓWKI! 537-17-17-15.

POŻYCZKA bez BIK! Minimum formalności. 537-17-17-15.

Masz działalność? Mamy dla Ciebie pożyczkę! 537-17-17-15.

Drewno kominkowe. (33) 854-47-10.

Sprzedam młodą kozę. 887-758-799.

Sprzedam 3 młode owce tegoroczne. 722-082-250.

Sprzątanie mieszkań, mycie okien, czyszczenie piwnic, strychów, poddaszy itd. Uczciwie, solidnie, tanio. Tel. po godz. 15. 694-144-574.

42/2015/7/R

Gratulacje szumne i gorące, acz nie parzące,
składa
Jego Ekszelencji
Ambasadorowi Polszczyzny poza Granicami Kraju
prof. Danielowi Kadłubcowi
naszemu Zbójnikowi nad zbójnikami,
a też Honorowemu Obywatelowi Ustronia,
Honorowemu Rektorowi Letniej Szkoły
Nauk Filozoficznych i Społecznych, etc, etc
Rada zbójnicka Gromady Górali
na Śląsku Cieszyńskim.

42/2015/8/R

GABINET STOMATOLOGICZNY ANNA OLEŚNIEWICZ

OD LISTOPADA ZOSTANIE PRZENIESIONY Z USTRONIA DO GOLESZOWA. TEL. I GODZINY PRACY BEZ ZMIAN.

Nowy adres: Goleszów ul. Pocztowa 3
(w centrum, obok poczty). **TEL. 601-628-415**

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 22 X 17.00 Ogólne Zebranie Mieszkańców Osiedla Ustroń Górny, SP-1
- 23 X 17.00 Wieczór autorski z poetą Jerzym Kronholdem, Muzeum Marii Skalickiej
- 24 X 18.00 Koncert Młodych Talentów z udziałem ustronńskiej młodzieży i gości z miast partnerskich Ustronia, MDK „Prażakówka”
- 27 X 12.45 Audycja muzyczna Filharmonii Śląskiej – „Chopin i przyjaciele”, MDK „Prażakówka”
- 30 X 18.00 Ustronńska Jesień Muzyczna: „PIAF” Koncert przy świecach – spektakl muzyczny Wystąpią: Katarzyna Dendys-Kosecka- śpiew, gra aktorska Tomasz Pała - fortepian, aranżacje, MDK „Prażakówka”
- 3 XI 16.00 Jubileusz 50-lecia Pożycia Małżeńskiego, MDK „Prażakówka”

USTRONSKA dziesięć lat temu

Druga tura wyborów prezydenckich odbędzie się 23 października 2005 roku. (...) Aby głos był ważny należy postawić znak „x” w kratce z lewej strony nazwiska jednego z dwóch kandydatów biorących udział w drugiej turze Lecha Kaczyńskiego lub Donalda Tuska.

* * *

Komendant Policji w Ustroniu Janusz Baszczyński przestrzega przed wpuszczaniem do mieszkania osób nieznajomych. Tak zrobiła mieszkanka os. Manhatan, gdy dwie kobiety poprosiły o pomoc w zredagowaniu pisma. Jedna absorbowwała piśmieniem, druga plądrowała mieszkanie. Oszustki ukradły pieniądze, po czym zniknęły. J. Baszczyński podkreśla, że oszuści mogą być zadbani, wzbudzać zaufanie, podawać wiarygodne powody najścia. Lepiej nie ufać pierwszemu wrażeniu.

* * *

- Jesteście pierwsi na ziemi cieszyńskiej - mówiła na początku Targów Pracy, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Cieszynie Anna Stefaniak-Bacza. Na naszym terenie działa 9 Gminnych Ośrodków Informacyjnych, ale ten ustronński jest wyjątkowy. Wszyscy znamy zaangażowanie w pomoc potrzebującym ks. Alojzego Wencepla, który nie boi się podejmować nowych inicjatyw, czego dowodem jest organizacja tych Targów. Targi Pracy odbyły się 8 października w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu, dzięki uprzejmości dyrektora Henryka Bujoka. Zaproszeni zostali przedstawiciele firm, szkół i instytucji pomagających w znalezieniu pracy. Podczas otwarcia głos zabrał burmistrz Ireneusz Szarzec, który mówił m.in. Na Śląsku Cieszyńskim bezrobocie jest niższe niż w Polsce. W Ustroniu, dzięki zaangażowaniu wielu osób skupionych wokół księdza Alka jest niskie.

* * *

Na 700-lecie swojej dzielnicy przyszli wszyscy chyba mieszkańcy Lipowca, a na pewno przedstawiciele wszystkich rodzin. Z tej okazji w niedzielę, 9 października odbyła się uroczystość, zorganizowana przez członkinie Koła Gospodyń Wiejskich oraz druhow z Ochotniczej Straży Pożarnej. W programie znalazła się wystawa fotografii, pokaz Koła Gospodyń Wiejskich. Burmistrz powiedział, że po raz kolejny Lipowiec podkreślił swoją wyjątkowość, bo jako jedyny zorganizował własne obchody 700-lecia.

Wybrała: (mn)

DYŻURY APTEK

22-23.10	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
24-25.10	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
26-27.10	Dr. Zdrowitt	ul. Daszyńskiego 73	tel. 853-63-22
28-29.10	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73

Dyżur rozpoczyna się po zamknięciu ostatniej apteki w mieście

FELIETON

Tak sobie myślę

Wierność

Zbliża się coraz bardziej termin wyborów parlamentarnych. Jeszcze niedawno liczyliśmy miesiące dzielące nas od tych wyborów, a teraz liczymy już tygodnie, a właściwie dni, które zostały do pójścia na wybory. Nadchodzi czas podjęcia decyzji. Najpierw co do tego, czy w ogóle pójść na te wybory. Przy tym zmniejszająca się wciąż przy ostatnich głosowaniach liczba osób uczestniczących w wyborach wskazuje na zmniejszające się zainteresowanie wyborami. Zapewne spodziewaliśmy się czegoś innego, a więc tego, że wolne wybory spowodują z biegiem czasu coraz lepszą frekwencję wyborczą. Tymczasem, kiedy brakowało tej wolności, frekwencja wyborcza, przynajmniej według oficjalnych danych, była bardzo wysoka, osiągając niemal 100% uprawnionych do wyborów, to obecnie bywa niska i niezadowalająca. Jakby wyborcy w dużej części uznali, że mając wolny wybór, najlepiej wybrać rezygnację z udziału w wyborach. Być może uznają, że nie mają na kogo głosować, bo nie odpowiadają im partie startujące w tych wyborach i wysunięci przez nie kandydaci. Być może, tak

jak to jest w tym roku, wielu wyborców jest zmęczonych trwającą praktycznie od wielu miesięcy, nieprzerwaną kampanią wyborczą i uciążliwymi sporami między partiami. Swoista mieszanina wzajemnych zarzutów, oskarżeń, pomówień i niespełnianych obietnic potrafi spowodować ogromny mętlik w głowach i niechęć do polityki i polityków.

A do tego dochodzi nieustanna karuzela zmian przynależności partyjnej wielu polityków, i to nieraz najbardziej znanych i aktywnych. Są nawet tacy, o których łatwiej wymienić te partie, w których jeszcze nie byli, niż te, do których należeli. Wiąże się to zapewne z dotrzymywaniem, a właściwie niedotrzymywaniem obietnic partiom i głoszoną poglądom. Szokuje to, gdy ktoś raz jest zdecydowanym krytykiem jakiejś partii, a innym razem podaje się za jej zwolennika i reprezentanta.

Może wynika to z tego, że w naszych czasach wierność nie ma dużego poszanowania i uznania i jest coraz rzadsza. Widać to najwyraźniej w małżeństwach. Nigdy w przeszłości nie było tak wielu rozwodów jak jest obecnie. A zazwyczaj głównym powodem tych rozwodów jest to, że małżonkowie nie dotrzymują sobie wierności. Ten brak wierności daje też o sobie znać w innych dziedzinach życia społecznego. Prowadzi to do zmiany poglądów i uznawanych ideałów czy autorytetów, a to skutkuje nieraz zmianą przynależności partyjnej, ale także narodowej, religijnej czy państwowej.

W perspektywie wyborów parlamentarnych ową niewierność widać wyraźnie w postępowaniu i przeszłości wielu kandydatów na posłów czy senatorów. Wielu z nich kandyduje ponownie, ale bywa, że nie znajdujemy ich na listach kandydatów partii, z której kandydowali wcześniej. Nie znaczy to jednak zazwyczaj, że zrezygnowali z kandydowania w tych wyborach parlamentarnych, ale, że zmienili swoją partyjną przynależność. Bywa więc, że znajdujemy ich na liście partii, którą jeszcze niedawno ostro zwalczała, i to nie przebiegając w słowach...

Mówi się, że tylko krowa nie zmienia swoich poglądów. Widać, że wiele osób wzięło to sobie do serca i uważają, że dochowanie wierności i trwanie przy kimś i przy czymś, nie jest właściwe, a przynajmniej modne, a iść z postępem, to znaczy zmieniać się, szukać wciąż czegoś nowego, zrywać dotychczasowe więzy i przynależność. Przyznam, że mi się to nie podoba. Być może, że wynika to z mojego wieku, ale wciąż cenię sobie wierność i stabilność. Sam trwam przy swoich poglądach, głoszę od dziesięcioleci te same prawdy i pewnie i w tych wyborach nie będę głosował na kandydatów, którzy są partyjnymi wędrowcami. Obawiam się bowiem, że oni już po wyborach znowu zmienią swoje poglądy i partyjną przynależność i nie wypełnią tego, co zapowiadali, aby zdobyć głosy wyborców.

Jerzy Bór

FELIETON

Akademia

Vivat academia, vivant profesores! Rozpoczął się rok akademicki. Ponad 400 tysięcy młodych ludzi rozpoczęło studia wyższe, prawie milion studentów, powróciło po wakacjach, by kontynuować studia. To co w szkolnictwie wyższym nastąpiło, po zmianach ustrojowych w Polsce w 1989 roku, jest największym osiągnięciem tym przemian. Powszechność studiów wyższych stała się faktem. Dzisiaj nie ma żadnych przeszkód formalnych, ani materialnych, aby każdy młody człowiek mógł studiować, co chce i jak chce. Wybór studiów wyższych jest niczym nieograniczony i zależy wyłącznie od decyzji absolwenta szkoły ponadgimnazjalnej. Prawie w każdym już średnim mieście w Polsce jest jakaś wyższa uczelnia. Tego nigdy nie było w Polsce.

O studiach dla seniorów też nie zapomniano. W Polsce działa 700 uniwersytetów trzeciego wieku (UTW). Najbliższy UTW jest w Cieszyńcu. W Krakowie działa siedem takich uniwersytetów. Wszelkie niemal wrywają sobie studentów. Przeglądając ich oferty trafiłem do Ignatianum, uczelni Zakonu Jezuitów, chciałem zobaczyć, jaką mają ofertę dla seniorów, jak wygląda uczelnia, jaką mają bibliotekę itd. Gdy zabierałem ulotki reklamowe, zaczęli mnie pracownik administracji i zaczął usilnie namawiać do zapisania się na ich uniwersytet trzeciego wieku. Odpowiedziałem wówczas, że studiuje już na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II. Nie zrażony tym zaczął zachwalać,

Ignatianum, informując mnie, że u nich studentami są panowie +50 i studentkami panie + 40. Z tego względu, ich oferta stawała się dla mnie atrakcyjna. Nie chcąc jednak zdradzić mojej dotychczasowej uczelni, odpowiedziałem, że zastanowię się. Mimowolnie zapytałem, a czy mogę liczyć na miejsce w akademiku? Po chwili usłyszałem odpowiedź - zastanowimy się.

W ubiegłym tygodniu rozpocząłem studia podyplomowe na UTW. Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Wracając wieczorem z wykładów, zaczęła mnie młoda, ładna dziewczyna: „Pan Georg? Pan mnie może nie pamięta, ale ja pana pamiętam.” Przyjrzałem się uważnie. „Pamiętam dobrze, pracowała pani w GU. Pani Marysia, czyż nie?” Tak, to ja. Wiedziałem, że studiowała w Krakowie, a potem we Włoszech. „I co, została pani w Krakowie?” - zapytałem. „Tak” - odpowiedziała. „Pani koleżanka Agata też tu pracuje. „Tak. Obie mimo że skończyłyśmy studia humanistyczne, znalazłyśmy w Krakowie pracę. Czy to nie jest optymistyczne?”

Kto twierdzi, że to dopiero PRL dawała możliwość studiowania wszystkim, ten powtarza słowa ówczesnej propagandy i nigdy nie zdawał na wyższe studia. Moi śp. Rodzice, choć byli z kolejańskich rodzin, w międzywojennej Polsce, otrzymali należyte licealne wykształcenie i wybrali sobie kierunki studiów jakie chcieli. Ojciec studia na akademii handlu zagranicznego, matka na architekturze. Tak było w całej Polsce, o czym świadczą życiorysy wielu najznamienitszych synów i córek ziemi cieszyńskiej. W PRL-u było tylko gorzej. Dzieci właścicieli ziemskich, arystokra-

cji, byłych właścicieli fabryk nie miały dostępu do wielu kierunków studiów. Co najwyżej mogli studiować na technicznych uczelniach. Takie przypadki miały miejsce i w Ustroniu. Ale, to nie wszystko, dzieci inteligencji nie miały punktów za pochodzenie, a miały je tylko dzieci robotników i chłopów. Wiem coś na ten temat, bo musiałem szukać dodatkowych punktów i przed studiami zatrudnić się w Sądzie Powiatowym w Bielsku-Białej. Ponad pół roku pracowałem jako sekretarz sądowy, aby zdobyć jeden dodatkowy punkt. Czy to dzisiaj byłoby to pomyślenie? Takie kierunki jak archeologia śródziemnomorska, dziennikarstwo, handel zagraniczny, stosunki międzynarodowe, politologia i inne, które dawały niezależność zawodową, były tylko dla dzieci aparatu partyjnego. Stąd dziś „resortowe dzieci” królują w mediach. Opoowiadał mi kolega z roku, który próbował rok wcześniej zdawać na archeologię śródziemnomorską na Uniwersytecie Warszawskim, że władze ministerialne i uniwersytetu na tym kierunku wyznaczały tak małą ilość miejsc, iż dostanie się na studia graniczyło z cudem. Gdy przyszedł kilka minut po wywieszeniu wyników egzaminów wstępnych, na liście przyjętych dwudziestu z kilkuset zdających, ktoś przy nazwisku Kliszko – już zdążył dopisać: „Czy to z tych Kliszków.”

Dopiero po 1989 roku dowiedzieliśmy się prawdy, o tym jednym z największych oszustw tamtych czasów. W PRL-u mieliśmy najmniejszą liczbę studentów w przeliczeniu na mieszkańca z wszystkich państw w Europie. Tylko Albania była za nami.

Dlatego dopiero dzisiaj możemy śpiewać radośnie Viva Academia! **Andrzej Georg**

UDANY CZWARTY TURNIEJ

Po raz czwarty zjechali się do Ustronia znakomici szczypiorniści – oldboje na Turniej im. Renaty Rottermund. To impreza wyjątkowa, która łączy zaciętą sportową rywalizację ze spotkaniem znajomych z boiska i przypomina o pedagogach, dzięki którym niejeden uczestnik turnieju rozpoczął swoją karierę zawodniczą. Rolę gospodarza pełniła drużyna Handball Ustroń (dawniej Czantoria).

Otwarcia dokonał Jerzy Rottermund, mąż bohaterki turnieju, a towarzyszyła mu córka Anna Rottermund, wiceprzewodnicząca Rady Miasta oraz Artur Kluz, przewodniczący RM. Po krótkich przygotowaniach szczypiorniści wyszli na boisko. Wyszli nie po to, żeby truchtać i podrzucać piłkę. Kibice mogli oglądać kawał dobrej ręcznej – ostrej, zaciętej, ale też technicznej, momentami nawet wyrafinowanej. Mecze składające się z dwóch dziesięciominutowych części były dynamiczne, padło sporo bramek, a sędziowie nieraz wyciągali żółte kartki.

O kondycji zawodników tak wypowiadał się ratownik medyczny Tymoteusz Recman:

– To nie są panowie spędzający czas na kanapie, ale zaprawieni w bojach sportowcy. I jak to bywa u wyczynowców mają sporo kontuzji, które odzywają się przy dużym

wysiłku. Zawodnicy nie oszczędzają się i co jakiś czas muszą stosować środek znieczulający. Przed godziną dziesiątą mieliśmy poważniejszy przypadek, kiedy podczas bezpośredniego starcia jeden z zawodników został przygnieciony. Miał problemy z oddychaniem, więc wezwałem karetkę pogotowia. Po prześwietleniu okazało się, że ma uszkodzone żebro.

Można by się zastanawiać, po co panowie przyjeżdżają na takie turnieje, męczą się, pocą i narażają zdrowie. Zapytałam ich o to.

– Jak co roku jest wyjątkowa atmosfera i zawsze wracam tu z przyjemnością. Gra jest dla nas najważniejsza, ale też pobyt w samym Ustroniu i część towarzyska – stwierdza Paweł Jadach z Górnika Złotoryja, który ze swoim klubem walczył w II lidze, kiedy nie było jeszcze ekstraklasy. – Wybieramy Ustroń, mimo że turniejów piłki ręcznej jest teraz bardzo dużo, trudno byłoby wszystkie zaliczyć.

– Właściwie co tydzień organizowany jest jakiś turniej i bardzo nas to cieszy, że za sukcesami reprezentacji idzie popularyzacja tej dyscypliny. Dzisiejszy turniej to świetna okazja, żeby spotkać przyjaciół, kolegów, ale też rywali z boiska. Tych emocji się nie zapomina. Po wielu latach na parkiecie, trudno bez tego żyć. Gram jak tylko zdrowie pozwala i mam nadzieję, że jeszcze długo pozwoli – dodaje Roman Wójcik z Łazik Górnych, były reprezentant Polski, zawodnik Anilany Łódź.

Poprosiłam o podsumowanie turnieju Jerzego Rottermunda, który powiedział:

– Bardzo się cieszę, że po raz czwarty w Ustroniu spotykają się zawodnicy uprawiający w przeszłości piłkę ręczną. Wpisują się tym samym w promowanie aktywnego trybu życia, dają wzór do naśladowania innym koleżankom i kolegom,



Ustroniacy ostro atakowali. Fot. M. Niemiec

aby zmienili dotychczasowe pasywne formy spędzania wolnego czasu. Rekreacyjne uprawianie różnych dyscyplin sportu i ruch pod jakąkolwiek postacią, ale dostosowany do możliwości i aktualnego stanu zdrowia, pozwalają opóźnić nieuchronne procesy starzenia się, zachować kondycję. Tym samym aktywność fizyczna staje się doskonałą profilaktyką chorób cywilizacyjnych.

Anna Rottermund dodała: – Pragniemy podziękować organizatorom dzisiejszych zawodów za podjęcie się przygotowania turnieju oraz za pamięć o swojej nauczycielce. Jednocześnie jesteśmy przekonani, że na lekcjach i zajęciach pozalekcyjnych otrzymali wiedzę, jak dbać o siebie w kolejnych dekadach życia. Dziękujemy również sponsorom, którzy wsparli organizację turnieju.

Sponsorami turnieju byli: firma Roman Pilch Wyczarowane z drewna, firma Buret Mirosława Szuby, Pensjonat Siedem Życzeń Rafała i Patrycji Busz, Leszek Kaczmarek, zawodnicy ustronńskiej drużyny Handball. Nagrody i statuetki ufundował Urząd Miasta Ustroń oraz J. Rottermund i A. Rottermund.

Po wyczerpujących meczach zagranych w systemie każdy z każdym klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco: 1. Lwy Jasia Łaziska Górne 2. Handball Ustroń, 3. Olimp Grodków, 4. SPR Kalisz, 5. Złotoryja.

Drużyna Handball Ustroń grała w składzie: bramkarze – Łukasz Wodarski, Piotr Czyż oraz Zbigniew Szczotka, Piotr Śliwka, Mateusz Szyszkowski, Jerzy Jopek, Wojciech Fudalik, Piotr Bejnar, Piotr Dudzik, Wiesław Wronka, Bartek Kopij.

Monika Niemiec



Drużyna Handball Ustroń.

Fot. M. Niemiec

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojśław Suchta**. Komisja programowa GU: przewodniczący Piotr Nowak, zastępca Roman Siwiec, sekretarz Stanisław Malina. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustronńska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 19.10.2015 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 26.10.2015 r.